

domodi

ISSUE 5





W tym numerze

Od redakcji	04
Style Story/Basia Wypasek - miłość do mody i fotografii	06
Trendy/Sukienkowe Must Have na jesień	08
Instagram/Zacznijmy od początku czyli od strategii	12
Prawo/Własna działalność gospodarcza czy praca na umowie zlecenia - jakie rozwiązanie jest korzystne dla Influencerów?	13
Blog/Optymalizacja treści, czyli jak pisać na blogu, żeby zdobywać czytelników	14
See More/Jak motywować siebie do zmian - realizacja celów, motywacja, działanie	18
Dobre praktyki/O rebrandingu	20
Moda Ludzie Spotkania/Fotorelacja z eventu Domodi	20

odd redakcji

Oddajemy w Twoje ręce piąty już numer magazynu Domodi.pl.

Jesienne wydanie rozpoczynamy niezwykle inspirującym wywiadem z Basią Wypasek - influencerką i miłośniczką fotografii. Marta Siniło zabierze Cię do świata najnowszych trendów i podpowie, jak w nowym sezonie nosić sukienki. Nie zabraknie też praktycznych porad, dotyczących między innymi wykorzystania fraz kluczowych do budowania pozycji bloga, wskazówek dotyczących przeprowadzenia udanego rebrandingu czy też podpowiedzi prawnych związanych z samozatrudnieniem. W tym numerze znajdziecie również fotorelację z eventu Domodi.pl

Życzymy Wam miłej lektury i jak zawsze czekamy na Wasze opinie.



www.domodi.pl



facebook.com/domodi



[@domodipl](https://www.instagram.com/domodipl)

redakcja Domodi.pl



Basia Wypasek miłość do mody i fotografii

Redakcja

Kochasz modę i fotografię, skąd wzięły się Twoje pasje?

Kiedy byłam mała i dostałam pierwszy telefon jedyne co robiłam, to siedziałam na ławkach i wyczekiwałam, aż przylecą gdzieś blisko jakieś owady czy motyle abym tylko mogła „złapać chwilę”. Chodziłam wszędzie z tym telefonem, aż za pierwsze pieniądze z komunii kupiłam lustrzanekę, właśnie tak to się wszystko zaczęło.

Twoje zdjęcia mają niepowtarzalny klimat! Skąd czerpiesz inspiracje?

Zawsze inspirował mnie świat i jego odkrywanie, to co dla innych było codziennością, dla mnie było czymś więcej. Przy pomocy aparatu czułam, że mogę wszystko. Myślę, że to po prostu gdzieś tam czuć w moich zdjęciach, wkładam w nie naprawdę dużo serca!

Wiemy, że po drodze studiowałaś prawo i filologię czeską, ale obecnie łączysz pasje z pracą. Jak do tego doszło? (Pokazujesz, że warto podążać za tym, co kocha się robić!)

Tak, studiowałam dwa lata prawo i rok filologię czeską, były to dwa bardzo absorbujące kierunki i przy takim natłoku obowiązków nie miałam czasu na rozwijanie swoich pasji. Na tych dwóch kierunkach nabrałam dużo pewności siebie, samodyscypliny, nauczyłam się wielu zachowań i przestałam przejmować się zdaniem innych- to było kluczowe, by stanąć tu gdzie teraz jestem. Długo myślałam, że studia prawnicze są dla mnie, choć często słyszałam od bliskich, że „Basia ty jesteś typową



artystką, ty nie wysiedzisz za biurkiem” to jest zabawne, bo jak ktoś mi tak mówił bardzo się denerwowałam! Dwa lata później sama doszłam do tego wniosku i stwierdziłam, że muszę zmienić wszystko- to była jedna z najcięższych decyzji.... rzucić wszystko i iść całkowicie inną drogą, ale podjęłam tę najcięższą wtedy dla mnie decyzję. Cieszę się, bo miałam dużo wsparcia ze strony przyjaciół i bliskich. Zmieniłam swoje życie o 180 stopni. Teraz studiuję coś, co mnie kręci i nie pochłania dużo czasu. Zaczęłam od początku. I wiesz co? Jestem w końcu szczęśliwa, nic nie robię na pokaz, czuję się taka wolna. O to walczyłam całe życie, chciałam robić coś co lubię i cieszę się, że mimo wszystko w tak młodym wieku to mi się udało. Jakbym teraz miała dać komuś radę, bo może też stoi przed takim ciężkim wyborem, powiedziałabym: nie przejmuj się niczym, idź za głosem serca, nawet jak podpowiada najbardziej absurdalną drogę. Kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana- właśnie to powiedziałam sobie, jak składałam wniosek o rezygnację ze studiów.



Zachęcam Was do przeczytania mojego wpisu na blogu właśnie o tym: <http://bybasikqq.pl/?p=414>

Pamiętasz swoją pierwszą sesję zdjęciową? (Jeśli tak, opowiedz nam, proszę, o niej).

Moje pierwsze sesje zdjęciowe były zabawne i mocno kreatywne. To były sesje w opuszczonych domach, na łąkach, na hipisa i różne inne pomysły. Moja przyjaciółka była moją ulubioną modelką i cały czas robiłam jej zdjęcia, paradoksalnie - teraz bardzo ich nie lubi.

Jak długo dążyłaś do odnalezienia własnego stylu?

Styl. Jeszcze dużo przede mną i myślę, że dalej dążę do jego odnalezienia. Najważniejsze jest to, by szukać stylu w sobie, jest odbiciem Naszej osobowości. A ja wciąż wiele rzeczy w sobie odkrywam. Wszystko wymaga czasu, a ja zawsze daję sobie go bardzo dużo. Pozwalam sobie na błędy i uczę się nieustannie. Myślę, że za kilka

lat mój styl będzie już zupełnie wypracowany, teraz nie mówię, że go nie mam, bo każdy ma styl, ale mój się jeszcze kształtuje.

Trend, który będziesz nosić tej jesieni?

Grochy - zaopatrzyłam się już w armię sukienek, dodatkowo klasyka - czarna marynarka, oversize'owe swetry i długie płaszcze. Wiadomo, wszystko wykończę pasującymi dodatkami w trendzie, one mają „dużo do powiedzenia” w każdej stylizacji :)

Co można znaleźć w Twojej jesiennej garderobie? (Bez czego nie wyobrażasz sobie tej pory roku?)

Ja postawiłam na sukienki, ale nie tylko. Znajdzie się też dużo marynarek w klasycznych odcieniach: czarny, szary, biały, ale są też te bardziej kolorowe, dodatkowo bluza z kapturem, czarna ramoneska, szerokie swetry, białe spodnie, mokasyny, długie płaszcze i oczywiście biała koszula i ulubione a zarazem najbardziej klasyczne „mom jeans”.

Kolor, którego w Twojej szafie jest najwięcej?

BIAŁY! Mam bardzo dużo białych rzeczy, uwielbiam! Będę nosić nawet jesienią. Zaczynając od białego płaszcza przez białe dodatki (głównie zegarki) kończąc na białych butach. Naprawdę uwielbiam ten kolor. Mogłabym zrobić naprawdę dużo białych #totallookow patrząc na moją szafę.

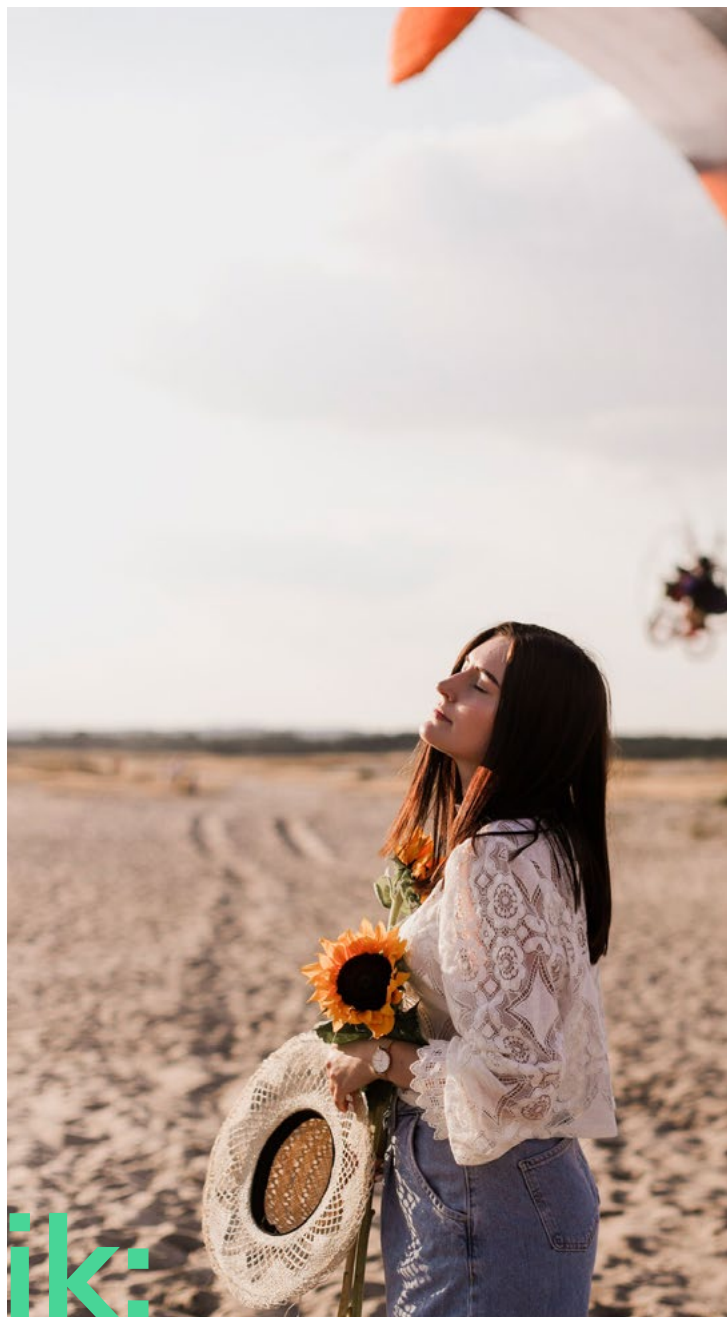
Czy mogłabyś wymienić 5 rzeczy, które Twoim zdaniem każda kobieta powinna mieć w swojej szafie?

Jeansowe spodnie, białą koszulę, sukienkę midi,

ramoneskę i oversizowy biały sweterek. Przy takim zestawie możemy stworzyć naprawdę kilka super klasycznych stylizacji w trendzie back to minimal.

Zdradzisz nam, czy w najbliższym czasie planujesz jakieś podróże? A może masz Bucket List z miejscami, które są Twoim marzeniem?

Planuję podróże cały czas! Niezależnie od tego czy wyjdą czy nie haha. Naprawdę często siedzę na skyscanner. Czekam z niecierpliwością na mój honeymoon w przyszłym roku, wtedy będzie się działo! Planujemy zobaczyć kilka niesamowitych miejsc, co na pewno pokażę w moich social mediach! A jeśli chodzi o najbliższą przyszłość, myślimy z narzeczonym o Egipcie i Tajlandii, jednak wiem jak Nasze plany szybko potrafią się zmienić, więc po prostu czekamy na tanie bilety tydzień przed. Czy mam taką listę? Oczywiście, że tak! Ale na niej jest chyba cały świat! Naprawdę chciałabym zobaczyć każdy jego zakamarek. Uwielbiam podróżować, to sprawia mi chyba największą przyjemność! Chciałabym czasem po prostu jechać z namiotem w nieznane, rozbić się przy plaży i oglądać codziennie inne wschody słońca. A moim największym marzeniem jest Nowa Zelandia, Tajlandia i Stany... no dobra i Meksyk i Portugalia raz jeszcze i te wszystkie wyspy, na których nie ma ludzi... dobra to zdecydowanie za trudne pytanie haha!



Personalk:

W swoim życiu cenię: przyjaźń i miłość oraz możliwość rozwoju!

Nie wyobrażam sobie wyjścia z domu bez: telefonu

Swój dzień zaczynam od: porannego buziaka

Ulubiona książka: potęga podświadomości! Bardzo polecam!

Ulubiony film: nie mam ulubionego filmu

Moja ikona stylu: Coco Chanel

Praca jest dla mnie: pasją

3 słowa, które mnie opisują: poprosiłam o to moje przyjaciółki: Pracowita, ambitna, spontaniczna

Chwila, której nigdy nie zapomnę: to jak poznałam się z moim przyszłym mężem, to naprawdę coś czego nie zapomnę!

Moje ulubione miejsce na świecie: miejsca, gdzie są moi najbliżsi

Sukienkowe Must Have na jesień

Marta Siniło Stylistka

Sukienki pozwalają tworzyć niezwykle proste stylizacje. Fasony dużo łatwiej jest dopasować do sylwetki, niż na przykład jeansy. Potrafią być ponadczasowe i nie trzeba się rano głowić co z czym połączyć. Wystarczy po prostu umiejętnie dopasować dodatki



SUKIENKA W KRATĘ

I tak królową jesieni jest zawsze kratka w stylu brytyjskim. Na topie są najróżniejsze tweedy i nitkowe sploty w formie kraty. Fajnie jeśli w kratkowanych fasonach podkreślać będziemy talię. Na przykład paskiem z dużą klamrą. Krata jest zawsze trochę oficjalna. Taką ma naturę, a zatem sukienki w kratę idealnie nadadzą się do pracy. Z długimi skórzanymi kozakami i torebką w kształcie kuferka będziemy wyglądały naprawdę sztywnie. Postaraj się znaleźć nietuzinkowy fason. Im mniej klasyczny i bardziej „zbitkowy” tym lepiej. Bądź jak najdalej od „mundurkowych zestawów szkolnych”. To ma być zestaw raczej dla „power woman”. Tutaj ważnym dodatkiem mogą się okazać okulary czy dobry zegarek.

CZARNO-BIAŁA

Gra w czarne i białe. To coś, co pomoże nam się wyszczuplić. Rodzaj optycznego złudzenia, które przerabiają już na pierwszym roku studenci we wszystkich szkołach projektowania na świecie. Wykorzystaj ich trudy i zmagania i ujmij sobie kilka kilo. Do tej sukienki najłatwiej będzie dopasować Ci dodatki. Pasuje do nich wszelkiego rodzaju czarne obuwie. Szpilki, botki, kozaki. Lepsze będą te z zastrzonym noskiem. To nas „wyciągnie” jeszcze trochę. Alternatywą będą białe buty w stylu sportowym. Na zimniejsze dni po prostu czarne rajstopy (też masz na pewno kilka par w szafie) czy skarpetki. Złote bądź srebrne łańcuchy w klimacie Chanel i koniecznie torba w rozmiarze XXL!



BUFIASTE RĘKAWY

To coś, czym możesz zadać szyku na wielkim przyjęciu, ekskluzywnej kolacji czy wyjściu do teatru. To hit tego sezonu. Jednym słowem - poczuć się jak królowa. Ten fason rękawa sprawia, że twoja satynowa sukienka nie będzie zwykła i nudna. Jeśli szykuje Ci się jakaś specjalna okazja koniecznie o tym pamiętaj. Cała reszta jest już dowolna - kolor, długość, materiał. Rękawy mają grać pierwsze skrzypce! Dodatki zatem stosuj delikatne. Lekkie sandały (na te cieplejsze wieczory), bądź zabudowane minimalistyczne, najlepiej błyszczące obuwie na szpilce następnie - torebka mała, nierzucająca się w oczy. Włosy zaczesane na gładko i długie do ramion kolczyki sprawią, że będziesz gwiazdą. Daję Ci na to moje słowo!



KWIATY

Sukienki w kwiaty chyba nie muszę zachwalać nikomu. Jest kobieca do bólu. Jeśli chcesz być na topie zdecyduj się na wzór, który przypomina raczej te na zasłonach czy poduszkach babcinej kanapy. Jednym słowem cool są kwiaty starodawne. Najlepiej w klimacie lat 70. W barwach żółci i pomarańczy i odrobiny czerwieni. To są te wzory które od lat możemy znaleźć w kolekcjach Dries Van Noten czy Diane Von Furstenberg. No i tutaj idziemy już za ciosem i stylizujemy się na romantyczkę. Kozaki w stylu retro. Najlepiej kowbojki. Do tego oryginalna torba, może być z frędzlami, bądź ciekawym zapięciem. Opaska, chustka na głowę i w drogę. Jeśli masz chęć możesz do sukienki w kwiaty ubrać również buty sportowe.



DZIANINA

Dzianina działa niczym druga skóra. Ciepła, wygodna i nie trzeba jej prasować. Sukienka ze swetra, z trykotu z jerseyu. Najlepiej beżowa albo w odcieniach ciepłego brązu, bądź kremu. Może być w prążek, może być grubo tkana, nieważne. Byleby przypominała sweter. Dłgie bardzo rękawy i golf mile widziane. Może być oversizowa. To jest sukienka którą najłatwiej jest dopasować do rozmiaru i sylwetki. W zasadzie do kobiecych kształtów dostosowuje się sama. Z czym nosić? Najlepiej w wydaniu sportowym, wielowarstwowo. Na nią płaszcz, kurtka, sweter, a nawet rozpinana bluza z kapturem Czapka z daszkiem, kapelusz. Wszystko co sprawi, że tak prosta minimalistyczna kreacja będzie jednak niezwykła. Gorąco polecam proste, acz nowoczesne w wyglądzie torby. Lepsza będzie nawet wersja futurystycznego plecaka. Idealna w tym wypadku może okazać się torebka „nerka”, która dodatkowo pomoże nam dopasować sukienkę tam, gdzie trzeba. Buty raczej wygodne, na przykład skórzane botki, Martensy, nic eleganckiego. Żeby przypadkiem nie zrobiła się nudna



Zaczniemy od początku czyli od strategii

Weronika Tumaszyk
Social Media Specialist

Jak mieć więcej obserwujących oraz ich zaangażować? Jak rozwinąć swoje konto bez botów, komentarzy „follow for follow” i innych narzędzi do automatyzacji? Zaczniemy od podstaw, bez których osiągnięcie sukcesu może być ciężkie.

Mogłoby się wydawać, że obsługa konta na Instagramie jest prosta jak Twój włos po użyciu prostownicy. Robisz zdjęcie, nakładasz filtr, opis, hashtagi (koniecznie jak najwięcej) – i udostępni! Czekasz na serduszka, powiadomienia o nowych obserwujących i dziesiątki komentarzy. Robisz tak raz na jakiś czas, bardzo nieregularnie i niecierpliwie patrzysz w ekran, a tu nic się nie dzieje?

Duża liczba obserwujących – po co jest?

Pierwsza rzecz, na którą zwracamy uwagę, gdy wchodzimy na nowe konto, to właśnie liczba obserwujących. Naturalną kolejną rzeczą jest to, że najpierw spojrzysz właśnie na to. Nie wierzysz? W takim razie następnym razem zwróć na to uwagę, gdy będziesz odwiedzać nieznaną profil.

Na liczbę obserwujących zwracają uwagę również marki i dlatego najczęściej zadawane pytanie to „Jak mieć więcej obserwujących na Instagramie”.

Oczywiście nie można tego traktować jako pewnik i tylko przez to ktoś może nie dodać Cię do obserwowanych, natomiast jest to sygnał, że konto jest interesujące, warte uwagi, dlatego czemu by nie przyjrzeć się bliżej? Rzucić okiem na zdjęcia i relacje.



Engagement rate, czyli wskaźnik zaangażowania

Duże liczby są ważne, ale nie możesz zapomnieć, że powinni stać za tym prawdziwi ludzie, a nie boty, którzy są zainteresowani tym, co robisz, śledzą Cię, wchodzą w interakcję pod zdjęciami. Wszystko idzie ze sobą w parze. Możesz mieć 80 tys. obserwujących ale jedyne 5 komentarzy pod zdjęciem i 2 tys. serduszek.

Nic na siłę!

W takim razie jak mieć więcej zaangażowanych obserwujących na Instagramie? Nie ma na to jednej recepty, gdyby była to każdy miałby minimum 100 tys. obserwujących

Bez znajomości, bez botów, bez zabawy w follow for follow, bez drogiego sprzętu i programów do obróbki zdjęć.

Czy się da? Oczywiście, że da się to zrobić! Musisz podejść do tego strategicznie:

Zdjęcia – wyróżnij się, rób ciekawe, estetyczne zdjęcia
Efekt WOW – każda nowa osoba, która odwiedzi Twój profil musi być zachwycona

Ludzie – docieraj do tych właściwych, których zaangażują publikowane przez Ciebie treści

Brzmi banalnie, prawda? Jednak prawda jest taka, że są to fundamenty rozwoju konta na Instagramie.

Zdjęcia – wyróżnij się, rób ciekawe, estetyczne zdjęcia

Instagram to medium, w którym to zdjęciom zawdzięcza się sukces. Ale nie tylko muszą być ładne, a ciekawe, wyróżniające się, przykuwające uwagę i zostawiające odwiedzających na dłużej bądź mobilizujących do kliknięcia „OBSERWUJ”.

Jak to zrobić? Research to podstawa. Znajdź ciekawe przykłady, sprawdź czym wyróżniają się duże profile z Twojej branży czy kategorii tematycznej i nie załamuj się, że nigdy nie zrobisz takich zdjęć, bo jest mnóstwo darmowych aplikacji, które ułatwią Ci ich edycję 🙌

A pisaliśmy już o tym w poprzednim newsletterze 🙌
W szukaniu benchmarków nie chodzi o kopiowanie 1:1 tego co robią inni, ale o zainspirowanie się do podjęcia własnych działań.



To pomoże Ci przy researchu:

- Jak robią to inni? Jakich technik używają?
- Jak ja to robię? Co mogę poprawić? Co robię dobrze?
- Szukaj po hashtagach, które pojawiają się w Twojej kategorii, zapisuj to co przykuje Twoją uwagę i dlaczego
- Jeśli wyskoczy przycisk „pokaż podobne” kliknij i zobacz jakie są odpowiedzi
- Zobacz jakie zdjęcia chętnie udostępniają u siebie tzw. Konta repostujące

Efekt WOW – każda nowa osoba, która odwiedzi Twój profil musi być zachwycona

Pierwsze wrażenie jest najważniejsze, mówi się że nie powinno oceniać się książki po okładce, ale w przypadku konta na Instagramie jest zupełnie inaczej.

- Zadbaj o zdjęcie profilowe – musi być dopasowane do wymiarów
- Niech wyróżnia się spośród innych! Jak?
 - ważne aby była dobrze widoczna Twoja twarz
 - bądź na nim uśmiechnięta
 - zadbaj o to aby było spójne kolorystycznie ze zdjęciami, które będziesz dodawać

WSKAZÓWKA: możesz wyciąć swoją sylwetkę na stronie <https://online.photoscissors.com> i dodać tło z gradientem w canvie 🙌



BIO – nie zapominaj o nim, uzupełnij o wszystkie najważniejsze informacje.

Instagram highlights – tło wyróżnionej relacji jest równie istotne jak pozostałe elementy na Twoim profilu. Możesz pobrać darmowe z aplikacji np. StoryArt, StoriesEdit bądź stworzyć własne dopasowane kolorystycznie i stylem do zdjęć w canvie 😊

Ludzie – docieraj do tych właściwych, których zaangażują publikowane przez Ciebie treści

Dlaczego warto docierać do ludzi, którzy są zainteresowani tematyką Twojego konta? Będą zdecydowanie bardziej skłonni kliknąć „obserwuj”. Na następny dzień nie znikną, ponieważ będą zainteresowani przyszłymi relacjami i zdjęciami, które będziesz publikować.

1. Używaj tematycznych i dobrze dopasowanych hashtagów do zdjęć
2. Staraj się dotrzeć do kont repostujących – najczęściej wyszukują zdjęć po określonych przez nie hashtagach
- 3.. Zaczynaj tworzyć treści, którymi chętnie będą się dzielić inni

Odpowiedz na te pytania, znacznie ułatwią Ci planowanie strategii:

1. Jaki jest Twój cel?
2. Co możesz i chcesz przekazywać/pokazywać?
3. Co Cię wyróżnia?
4. Jaka jest Twoja grupa docelowa? Czego oczekuje?
15. Konkurencja – co robi, jak robi, w jaki sposób się komunikuje?
6. Kalendarz publikacji – ile razy w tygodniu będziesz publikować?
7. Relacje - jakie treści chcesz w nich zamieszczać?
8. IGTV - jak możesz to wykorzystać?

DO DZIEŁA! 💪

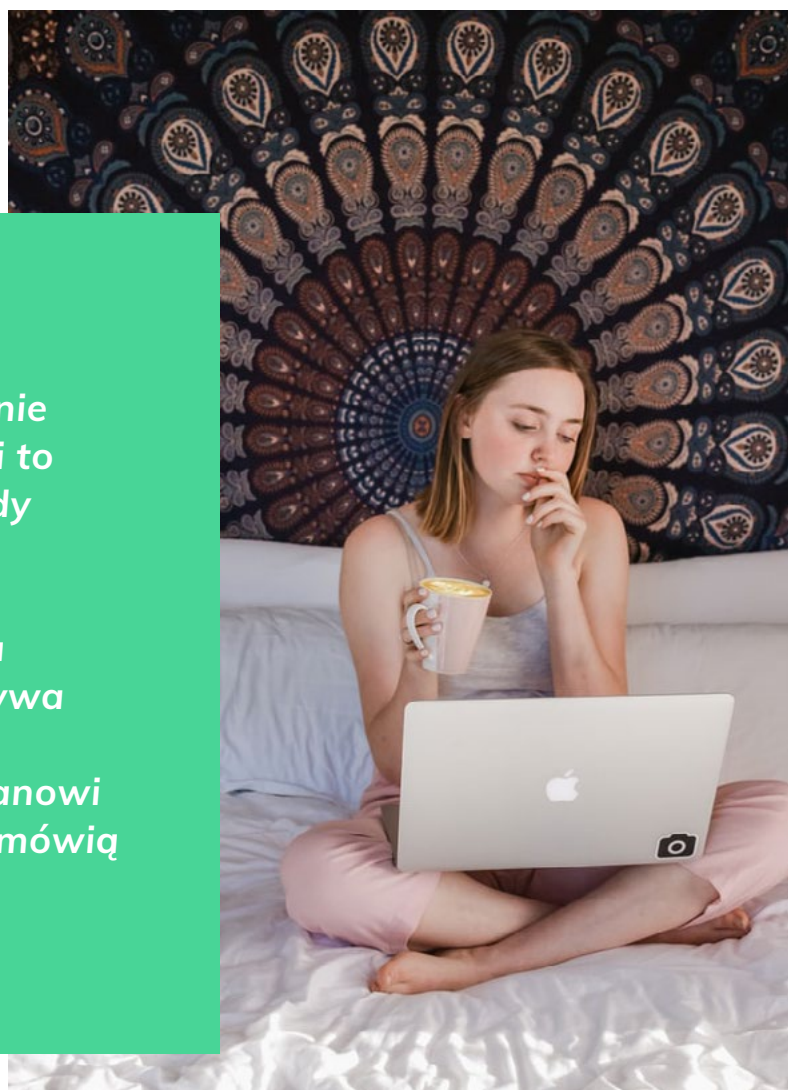


Własna działalność gospodarcza czy praca na umowie zlecenia – jakie rozwiązanie jest korzystne dla Influencerów?

Marta Kaleta -Domaradzka
Senior PR & Marketing Specialist

To, że blogi zarabiają - nie powinno dzisiaj nikogo dziwić. Wręcz przeciwnie - możliwość utrzymywania się z pasji to pożądaný stan wielu, jednak nie każdy może sobie na to pozwolić.

Z zasady - profesjonalna współpraca pomiędzy marką a influencerem odbywa się w oparciu o pisemną umowę. Każdorazowo bowiem taka forma stanowi zabezpieczenie dla obu stron. Jak to mówią "umowy są na złe czasy (...)"



Bardzo ważna jest jednak świadomość aspektów prawnych w tym temacie, ponieważ zwykła umowa - o dzieło, zlecenie czy o współpracy - nie zawsze jest odpowiednią formą prawną dla rozliczenia poszczególnych elementów Twoich działań. Inne narzędzia, nośniki czy usługi - to odmienny sposób zarabiania na blogu, a co za tym idzie inne źródło przychodu. To oznacza także, że w każdym wypadku powinny funkcjonować inne rodzaje umów, a otrzymywane z nich wynagrodzenie będzie inaczej klasyfikowane w świetle prawa podatkowego. Jak to wygląda w praktyce?

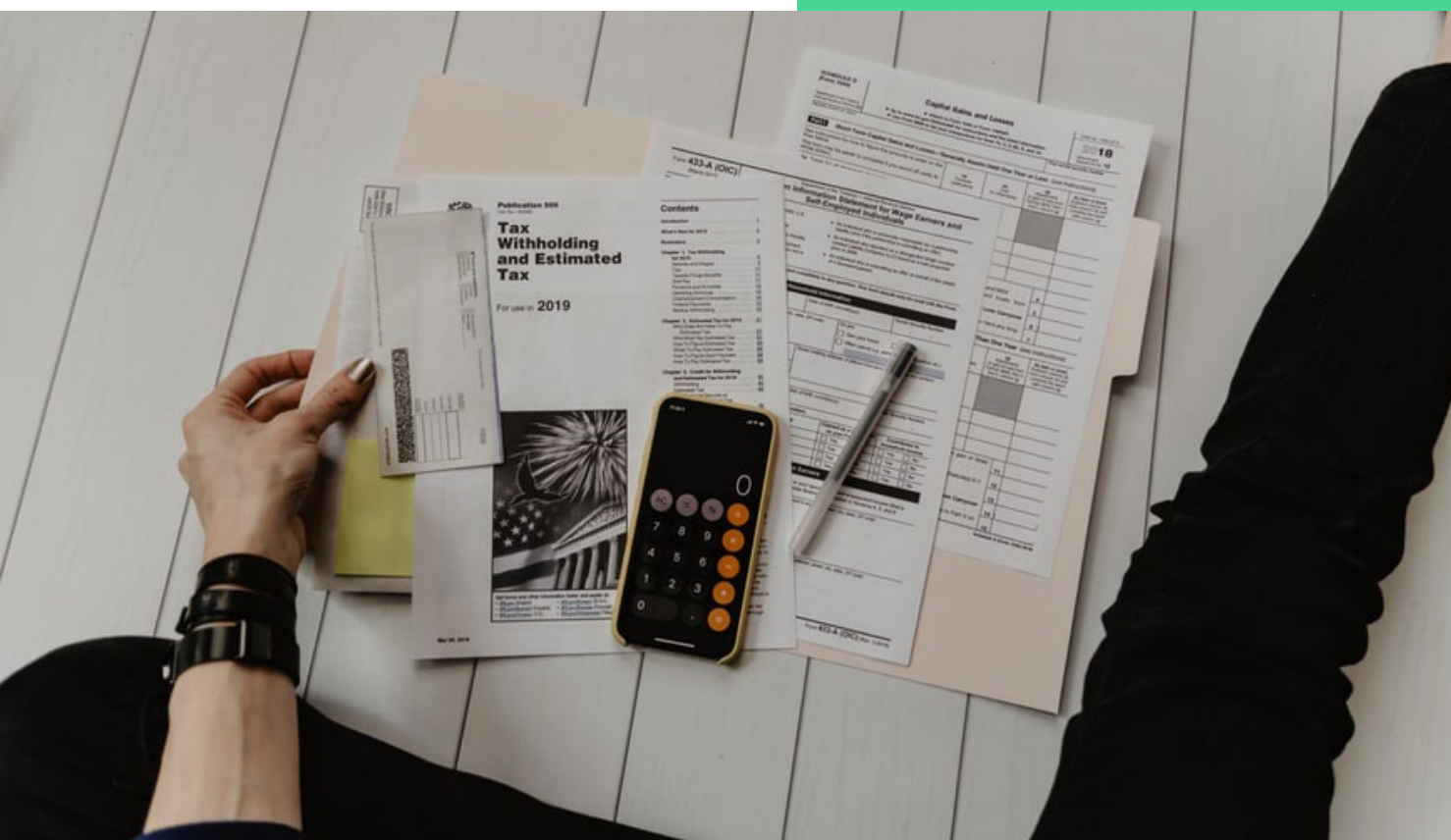
Kiedy realizujesz wpis sponsorowany - wykonujesz go osobiście, więc zasadna jest tutaj standardowa umowa. Jeśli posiadasz własny sklep internetowy lub jesteś producentem - wówczas musisz prowadzić działalność gospodarczą.

Kiedy dana firma korzysta z dostępnych u Ciebie na stronie bannerów reklamowych - wówczas miejsce znajduje umowa najmu - bardziej skomplikowana prawnie.

Pozostaje zatem pytanie - czy dla Ciebie korzystniejsze jest rozliczanie się jako osoba fizyczna czy jako firma? A to już zależy od kilku zmiennych, m.in. jak duże zarobki generujesz i czy finanse blogowe są Twoimi jedynymi?

To właśnie ten pierwszy aspekt - czyli wysokość i częstotliwość zarobków - przesądza najbardziej o fakcie założenia własnej firmy. Czyli jeśli Twoim głównym źródłem utrzymania jest blog, a generowane przychody liczysz w tysiącach z minimum podwójną cyfrą z przodu - to znak, że pora pomyśleć o założeniu własnej działalności gospodarczej.

Własna firma to znacznie więcej obowiązków. Dodatkowe koszty, dbałość o księgowość i podatki. Jednak ma też swoje drugie, pełne pozytywów oblicze - jest bowiem najbezpieczniejszym sposobem rozliczenia pieniędzy z prowadzenia bloga. Dodatkowo gwarantuje bezpieczny sen. Bowiem ani Urząd Skarbowy ani ZUS nie mają podstaw do szukania "igły w stogu siana". Własna firma to również ułatwienie do współpracy z dużymi brandami. Rozliczenie na podstawie faktury znacznie przyspiesza wiele wewnętrznych procedur, a umowa jest tylko potwierdzeniem kierunku obranych działań.



Optymalizacja treści, czyli jak pisać na blogu, żeby zdobywać czytelników

Sandra Kotarska
Content & Outreach Specialist

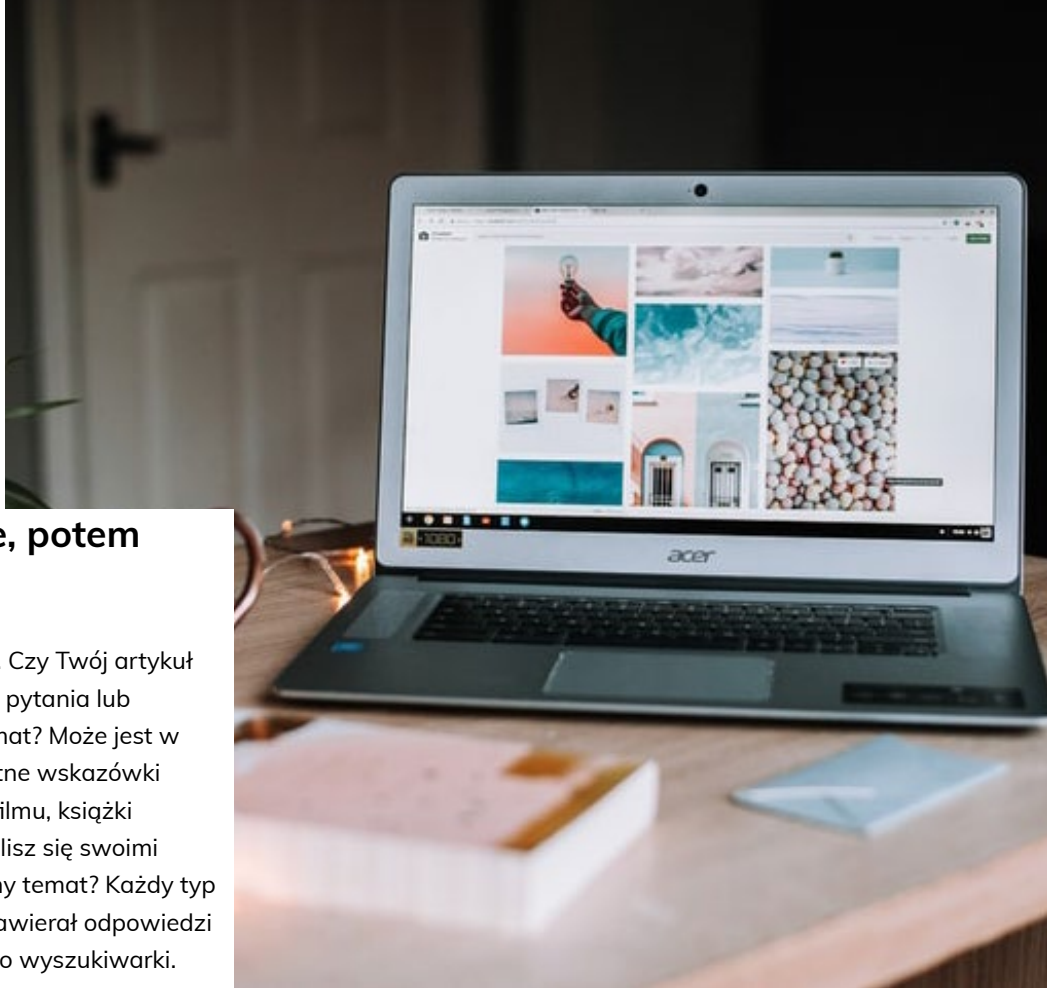
Jeśli prowadzisz bloga, poświęcasz mu czas i regularnie dodajesz nowe wpisy, na pewno liczysz na grono czytelników, którzy będą go odwiedzać. Czy zdarzają Ci się sytuacje, kiedy mnóstwo pracy wkładasz w stworzenie idealnego artykułu, a zobaczyła go jedynie garstka osób? Jeśli tak, ten poradnik jest właśnie dla Ciebie! **Zobacz, jak zoptymalizować treści, które wrzucasz na swoją stronę, żeby stale zachęcać nowych użytkowników do jej odwiedzenia.**

Zacznijmy od początku. Ruch na swojego bloga możesz pozyskiwać z różnych źródeł, m.in.:

- poprzez media społecznościowe, jak Facebook czy Instagram,
- z poleceń Twoich czytelników i innych blogerów,
- z płatnych reklam,
- z wyszukiwarki (przede wszystkim Google, która w Polsce cieszy się największą popularnością).

Skupmy się na ostatnim punkcie - ruchu z wyszukiwarki, czyli ruchu organicznym. Jest on całkowicie darmowy, a to oznacza to, że inwestując jedynie swój czas jesteś w stanie przyciągać coraz większą liczbę osób na swoją stronę. Wystarczy, że Twoje teksty będą przydatne dla użytkowników, że znajdą w nich informacje, które są dla nich interesujące i których poszukują. Przejdźmy więc do konkretów - jak to zrobić?





1. Najpierw planowanie, potem realizacja

Zastanów się, o czym chcesz napisać. Czy Twój artykuł pomoże znaleźć odpowiedzi na jakieś pytania lub rozwiązać wątpliwości na konkretny temat? Może jest w stylu poradnikowym i zawiera konkretne wskazówki dla czytelników? Czy jest to recenzja filmu, książki albo produktu? A może po prostu dzielisz się swoimi odczuciami i doświadczeniami na dany temat? Każdy typ artykułu da się zbudować tak, żeby zawierał odpowiedzi na frazy, które użytkownicy wpisują do wyszukiwarki. Dlatego zanim rozpoczniesz pisanie nowego posta na swoją stronę, stwórz konspekt artykułu, w którym uwzględniysz:

tytuł - powinien zawierać główną frazę kluczową, wokół której chcesz pozycjonować swój artykuł. Jeśli piszesz o tym, z czym zestawień czerwoną sukienkę, to powinnaś podkreślić to już w tytule. Tytuł to najważniejsza informacja dla użytkownika, która może zachęcić go do kliknięcia, ale także bardzo ważna wskazówka dla Google'a, na jakie zapytania ma wyświetlać Twój artykuł.

śródytuły - cały tekst podziel na kilka mniejszych części oddzielonych nagłówkami, w których skupisz się konkretnym zagadnieniu. Śródytuły również powinny zawierać frazy kluczowe, które wskażą użytkownikom i robotom wyszukiwarki, co znajduje się w treści Twojego wpisu.

frazy kluczowe - zadбай o to, żeby w tekście znalazły się frazy kluczowe, czyli zapytania użytkowników, na które chciałybyś wyświetlać się w wyszukiwarce.

długość artykułu - im dłuższy, tym lepszy, ale przy tym musi być czytelny, logiczny i merytoryczny. Spróbuj napisać tekst na min. 5000 znaków i tym samym wyczerpać temat, który poruszasz.

2. Dobieranie fraz kluczowych

Istnieją darmowe narzędzia, które pomogą Ci wyznaczyć najważniejsze frazy do umieszczenia we wpisie. Sprawdź Google Trends, żeby dowiedzieć się czego szukają użytkownicy. Bardzo ciekawą i przydatną stroną jest Answer The Public, które pokaże Ci ogrom zapytań powiązanych z jedną frazą kluczową. Przetestuj je na przykładzie słowa "sukienka". Tylko nie zapomnij zmienić języka na polski! Dobrym wspomagaczem jest też sama wyszukiwarka - podczas wpisywania w pasku zapytania, Google podpowiada podobne frazy, które są z nim powiązane. Sugestie znajdziesz także na dole strony w wynikach wyszukiwania na daną frazę. Możesz też przejrzeć strony, które wyświetlają się na wysokich pozycjach na interesujące Cię frazy kluczowe. Przeanalizuj, jak wyglądają treści na tych stronach i co możesz zrobić, żeby napisać lepszy artykuł, który je przegoni.

3. Zadbaj o przejrzystą budowę tekstu

Artykuł musi być przyjazny dla oka i łatwy w odbiorze dla Twoich czytelników. Długi, zbity tekst nie jest dobrym rozwiązaniem, dlatego warto dbać o:

wypunktowanie - jeśli coś wymieniasz, tworzysz listę, instrukcję lub ranking, koniecznie wyszczególnij każdy element za pomocą punktora.

boldowanie, czyli pogrubianie słów kluczowych, najważniejszych informacji czy haseł w definicjach

linkowanie wewnętrzne - dodawaj w swoich wpisach linki do poprzednich postów, które nawiązują do aktualnie poruszanego przez Ciebie tematu i uzupełniają go. W ten sposób zachęcasz czytelników do przedłużenia wizyty na Twojej stronie i budujesz tematyczność swojego bloga, co jest niezwykle ważnym czynnikiem w pozycjonowaniu strony

graficzny content, czyli dobrej jakości zdjęcia, autorskie infografiki lub filmiki, które wzbogacają i uatrakcyjnijają artykuł.



Przetestuj nasze wskazówki i obserwuj wzrost ruchu na swoim blogu! Śledź go i analizuj za pomocą Google Analytics i Google Search Console. Nie zapominaj też o poszerzaniu swojej wiedzy - czytaj o SEO, marketingu internetowym i szukaj nowych sposobów na wzrost popularności Twojej strony w sieci.

Jak motywować siebie do zmian – realizacja celów, motywacja, działanie

Edyta Zajęc - coach, trener, psycholog

Czy choć raz w życiu pojawiła się w Twoim życiu zmiana – nieprawdopodobna, niespodziewana, niechciana? Lub wręcz przeciwnie – wymarzona, zaplanowana, wyczekiwana? Kończysz studia, zakładasz rodzinę, zachodzisz w ciążę, zmieniasz pracę, przeprowadzasz się, wyjeżdżasz. Zmiany są różne i różnie na nas wpływają, jednak w większości przypadków nawet najbardziej fantastyczna odmiana losu sprawia, że nie czujemy się już bezpiecznie, szukamy normalności, boimy się tego, co będzie, zastanawiamy się i planujemy. Zmiana, choć odżywcza sprawia, że wszystko wokół staje się nieznane i niepokojące. [Edyta Zajęc](#)

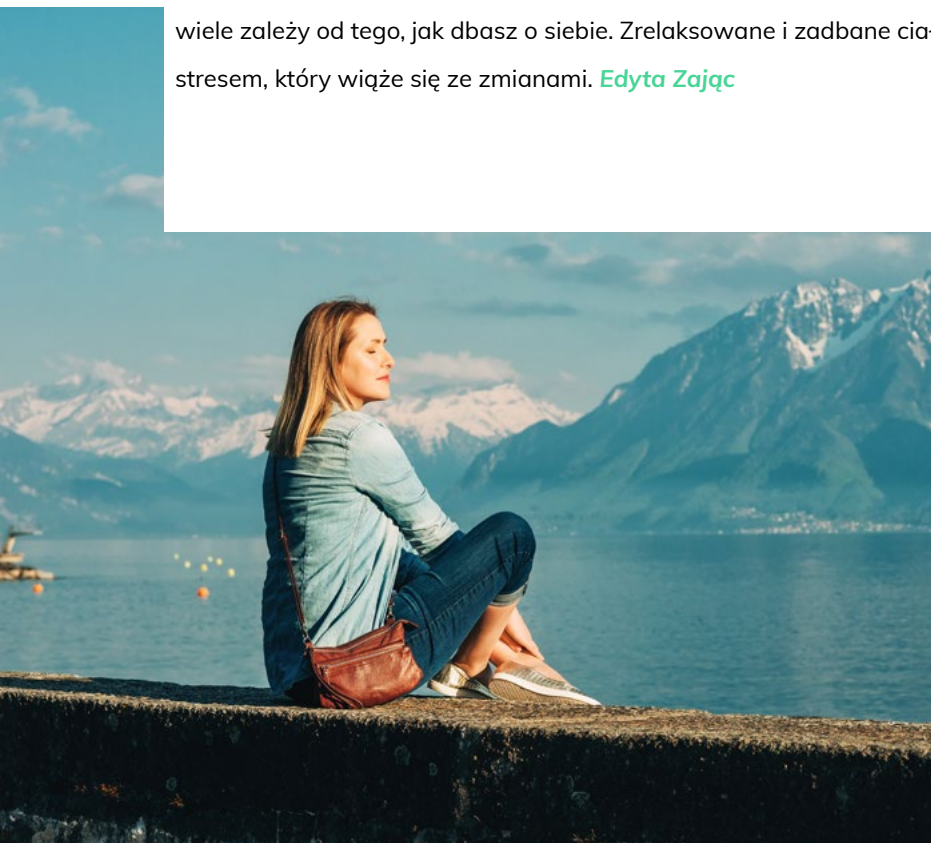


Spróbuj nie opierać się zmianom, które napotykasz na swojej drodze. Zamiast tego daj się ponieść życiu. I nie martw się, że wywraca się ono czasem do góry nogami. Skąd wiesz, że ta strona, do której się przyzwyczaiłeś, jest lepsza od tej, która cię czeka? *Elif Şafak*



Pomyśl o tej właśnie zmianie. Dzieje się, jest w Twoim życiu i z pewnością jej nie cofniesz. Musisz zacząć podejmować decyzje inne niż dotychczas. Musisz pozwolić zmianie na to, aby zdomowała się w Twoim życiu. Pojawia się jednak podstawowe pytanie: jak poradzić sobie ze zmianą i nie zwariować, ale cieszyć się nią? Podczas szkolenia zajmiemy się tematem zmiany, a już teraz opowiem Ci o kilku sposobach, które mogą pomóc Ci w codziennych zmaganiach ze zmianą.

Dbaj nie tylko o zachodzącą zmianę Nawet najbardziej elastyczni i przystosowani do zmian ludzie od czasu do czasu czują się obciążeni sytuacją i nowościami z niej wynikającymi. Dlatego, aby również ciało doskonale reagowało na proces, który zachodzi w Twoim życiu, nie zapominaj o nim. Dbaj o siebie, staraj się dobrze odżywiać i często się relaksuj. Bardzo dobrze wpłynie na Ciebie ruch na świeżym powietrzu i rozpieszczająca pielęgnacja ciała. Pamiętaj, że nawet jeśli nagle zmieniasz ścieżkę zawodową, przygotowujesz się na przyjście dziecka na świat lub kończysz ważny okres w swoim życiu, wiele zależy od tego, jak dbasz o siebie. Zrelaksowane i zadbane ciało lepiej radzi sobie ze stresem, który wiąże się ze zmianami. **Edyta Zajac**



Zastanów się nad pozytywnymi aspektami zmian, które zachodzą w Twoim życiu

Nawet jeśli zmiana Cię przeraża, stwórz listę miłych dla Ciebie i pięknych skutków nowych wydarzeń. Wracaj do listy za każdym razem, gdy poczujesz stres związany z odmianą – dzięki temu przekonasz się, że mimo tego, że wkraczasz na nową ścieżkę, odmiana może być zbawienna i wartościowa.

Znajdź kogoś, kto przechodzi przez coś podobnego

Twoje zmiany to także zmiany innych ludzi – znajdź więc grupę wsparcia, poznaj osoby, które również radzą sobie z podobnymi doświadczeniami. Szukaj informacji i wiedzy, która pomoże Ci przebrnąć przez trudny okres w życiu. Dzięki temu, że otworzysz się przed kimś lub nawet wysłuchasz rad, Twoja zmiana nie będzie tak obca i straszna jak na samym początku tego procesu. Spróbuj czerpać z doświadczeń innych ludzi, aby Twoje życie było łatwiejsze.

Ustal pewne stałe elementy Twojego życia Jakakolwiek zmiana zachodzi w Twoim życiu, Twoje życie nie musi być zupełnie inne. Pozwól sobie na utrzymanie niektórych niezmiennych aspektów tego, jak dotychczas żyłeś. Poranna rutyna, pielęgnacja relacji z najbliższymi, weekendowy relaks, niedzielne przygotowywanie ulubionej potrawy czy kultywowanie swojej pasji – to wszystko sprawi, że z większą łatwością przystosujesz się do zmian i wzmocnisz swoje poczucie bezpieczeństwa. **Edyta Zajęc**

Zrób plany! Jeśli jeszcze czekasz na nadejście zmian – cudownie! Spróbuj zrobić plany i ustawić swoje życie tak, aby wszystko, co Cię otacza było satysfakcjonujące i przynosiło Ci pozytywne emocje. Jeśli nie czekasz na zmiany – a one i tak zachodzą – też opracuj plan i zastanów się nad tym, jak Twoja rzeczywistość ma wyglądać – spraw, aby była inspirująca i pozytywnie Cię nastrojała. Zaplanuj urlop, nagrodę dla siebie, zadbaj o to, aby spełniać mimo wszystko swoje marzenia, popracuj nad sobą, często spaceruj i spotykaj się ze znajomymi.

Z życzeniami jak najlepszych zmian,
Edyta Zajęc



O rebrandingu

Martyna Głowińska
Marketing & PR Manager

Rebranding, często mylony ze zmianą logotypu, to nic innego jak ponowne zdefiniowanie marki. Bardzo trafną definicję tego procesu podaje słownik Collinsa: Rebranding to proces nadawania produktowi lub organizacji nowego wizerunku.

Zazwyczaj decyzja o tak gruntownych zmianach zapada ze względu na bardzo szybko zmieniający się rynek: trendy wizerunkowe i biznesowe, rosnące potrzeby konsumentów, stale zmieniająca się i biegnąca do przodu konkurencja.

Rebranding składa się z wielu elementów, jednak najważniejsze z nich to:

#Analiza!

Analiza sytuacji zastanej to kluczowy aspekt zmiany. W przypadku platformy Domodi.pl obserwacja, analiza badań i trendów, zachowań konsumentów, ogromny research i śledzenie konkurencji zajęło ponad 9 miesięcy. Oczywiście w przypadku małych e-commerce, czy stron internetowych ten czas będzie zdecydowanie krótszy. Zbieranie informacji pozwala stworzyć strategię działania dopasowaną do potrzeb odbiorców. Musimy

cały czas pamiętać, że nasze biznesy robimy z myślą o grupie docelowej. Dane z rynku pozwolą nam zrozumieć gdzie dokładnie jesteśmy w danym momencie, a następnie będziemy mogli zdecydować jaki kierunek chcemy obrać na kolejne miesiące i lata.



#Strategia

Prawdopodobnie najtrudniejszy z tych 3 punktów. Dysponując już wiedzą na temat tego, co w trawie piszczy, czego chcą internauci (lub inaczej nasi potencjalni konsumenci) musimy sobie zdefiniować, w którym kierunku idziemy, bo jak się domyślacie, możliwości jest zawsze więcej niż jedna :). Każda strategia powinna składać się z takich elementów, jak wartości marki, zarówno te na poziomie emocjonalnym jak i racjonalnym (dlaczego ktoś ma odwiedzić Waszą witrynę czy też kupić produkt?), tone of voice, czyli jakim głosem chcecie mówić do użytkownika, jaką formę komunikacji obierzecie, jaka jest Wasza misja, wizja i obietnica, i co najważniejsze jakie działania podejmujecie, aby ją dotrzymać?

Zanim przystąpicie, do kroku trzeciego - dajcie sobie trochę czasu, wróćcie do tego dokumentu, w którym zebraliście wszystkie wyżej wymienione aspekty, pozwólcie sobie na zmiany, a kiedy już będziecie na 100% pewni to...

#Realizacja

Etap trzeci to rozpisanie tego co przygotowaliście wcześniej na papierze na konkretne działania, to przygotowanie całej identyfikacji wizualnej, a następnie implementacja zmian we wszystkich kanałach komunikacji z klientem.

MINI SŁOWNICZEK:

Brand: produkt, usługa, czasem nawet osoba - charakteryzuje się tym, że w pewien sposób wyróżnia się na tle innych, jest rozpoznawalny dla odbiorców i wiąże się z nim konkretne emocje. Zazwyczaj określenia brand używamy dla podmiotów, które dysponują bardzo silną marką.

Branding: zbiór metod, które umożliwiają nam kierowanie marki. Branding to proces długofalowy, który ma na celu budowanie mocnego brandu.

Rebranding: przebudowana strategii marki, a następnie proces zmiany poszczególnych elementów (logo, kolor, claim, strona www itd.)



Ważne!

Zanim przystąpisz do procesu rebrandingu odpowiedzieć sobie na pytanie: dlaczego ta zmiana potrzebna jest mojej marce, czy w ogóle jest konieczna, czy są elementy marki, które dobrze funkcjonują i które z jakiś powodów należy zostawić?

Pamiętajmy, że obszary, które ulegają zmianie zależą tylko od naszej decyzji. Na rynku widzimy zarówno rebrandingi całościowe, które dotyczą większości aspektów, tak jak stało się z platforma Domodi.pl, ale również małe ulepszenia czegoś co już istnieje.

Fotorelacja z eventu

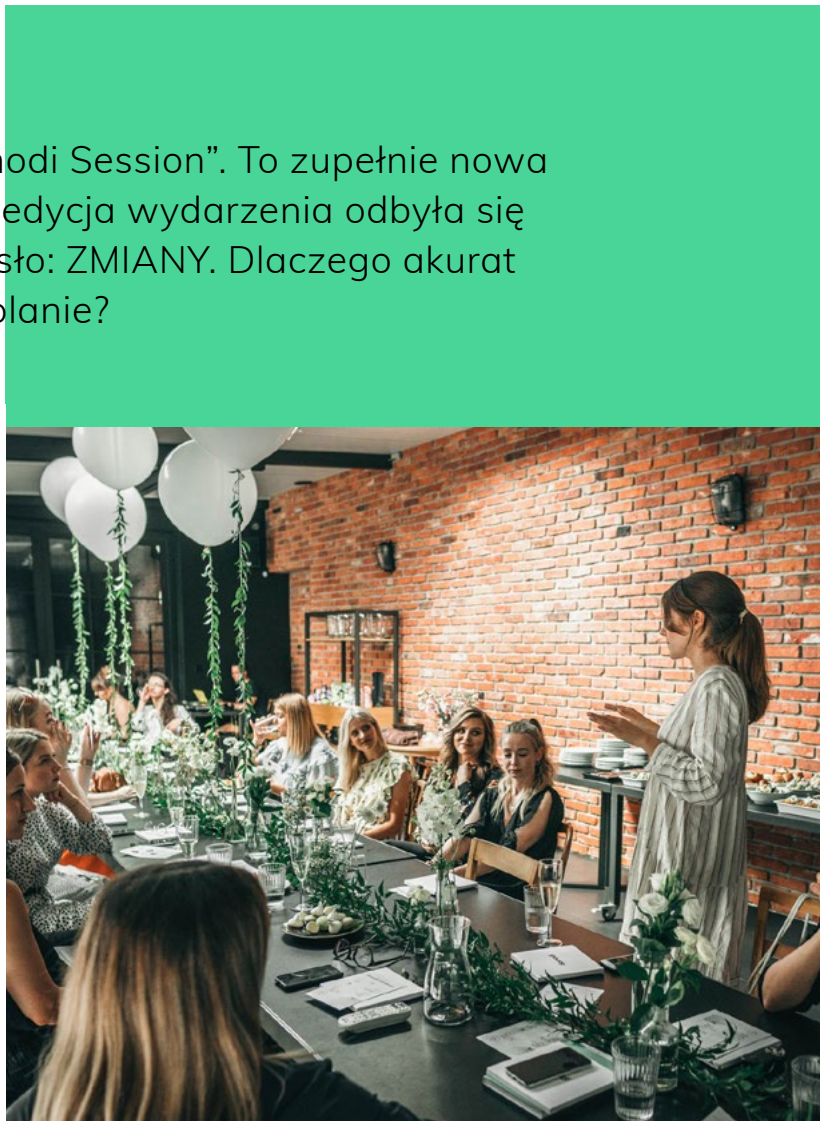
Redakcja

Za nami pierwszy event z cyklu “Domodi Session”. To zupełnie nowa odsłona spotkań dla kobiet. Jesienna edycja wydarzenia odbyła się we Wrocławiu, a towarzyszyło jej hasło: ZMIANY. Dlaczego akurat to słowo znalazło się na pierwszym planie?

Domodi Session” to nazwa, pod którą kryją się kwartalne spotkania organizowane przez platformę modową Domodi.pl. Przyjmują one formę rozważań w przyjacielskim gronie, a główną tematyką są kobiety i to, co dla kobiet najważniejsze: bezpieczeństwo, akceptacja, zrozumienie. Ich celem jest promocja otwartości w relacjach oraz stworzenie platformy do rozmów o życiu i otaczającym kobiety świecie.

Zależało nam, żeby stworzyć wyjątkową i przyjacielską przestrzeń, która pozwoli na swobodną wymianę wiedzy oraz doświadczeń. Poruszane tematy dotyczą nie tylko biznesu, ale dotyczą też osobistych problemów i potrzeb twórców - mówi Agnieszka Ozga, organizatorka z ramienia Grupy Domodi.

Pierwsza, jesienna edycja wydarzenia odbyła się 28. sierpnia we Wrocławiu, a jej motywem przewodnim były zmiany. To właśnie o nich opowiadały po kolei: Martyna Głowińska z Domodi.pl, która w swoim panelu przedstawiła rebranding oraz redesign Domodi.pl. Edyta Zajęc, psycholog oraz trener, opowiedziała o psychicznym przygotowaniu do zmian w życiu, a Anna Skuta, Brand Manager oraz Marketing&Social Media Manager - uświadomiła uczestniczki jakie zmiany zaszły w użytkowaniu Instagrama.







Zapraszamy do obejrzenia
video z eventu



bądźmy w kontakcie



instagram@domodi.pl
agnieszka.ozga@domodi.pl

@domodi



1,5 mln

@domodipl



74k